

TADEUSZ BASZYŃSKI

ur. 1926; Koźmin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", stan wojenny (1981-1983), Solidarność (1980-1989), refleksja

Ocena czasów „Solidarności” i stanu wojennego

To były wielkie dni, niezależnie od ofiar, niezależnie od wszystkiego. To jednak w historii Polski zostaje i to dla tych młodych ludzi, którzy to przeżywali, to były wielkie dni. Oni dzisiaj są już dorosłymi ludźmi. Oni dzisiaj są, jak byśmy powiedzieli, takimi kombatantami „Solidarności”. Jeżeli się pomyśli o kombatantach powstania z [18]63 czy [18]32 roku, czy kombatantach Powstania Warszawskiego, czy kombatantach utrwalania władzy ludowej (bo to był najkrwawszy okres w PRL-u) to tutaj te ofiary – każda śmierć jest straszna – te ofiary, jeżeli chodzi o życie ludzkie, tak daleko nie sięgały. Ale jeżeli chodzi o mentalność, jeżeli chodzi o organizację swojej przyszłości, to połamali karierę wielu, wielu ludziom przez ten stan wojenny. Nie mówiąc o ekonomicznych stratach i wszystkich innych, ale to są ceny, które się płaci za zmianę systemu. Niezależnie od tego, co kto o tym myśli. Po [19]89 tak się tu wszyscy podzieliliśmy, że o tych sprawach jednoznacznych i ogólnie akceptowanych w tamtych czasach dzisiaj tak jednoznacznie się nie mówi. To są trudne rzeczy.

Data i miejsce nagrania	2005-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"